

*„Słuch oszczędzamy i hałasu unikamy ”*

*Pewnego słonecznego dnia Michalinka poszła na spacer ze słuchawkami na uszach, słuchając bardzo głośno muzyki. Nagle zaczęły ją bardzo boleć uszy i głowa, ból nie ustępował. Następnego dnia poszła do lekarza. Lekarz w Kajetanach zbadał słuch i stwierdził, że dziewczynka ma bardzo chore uszy. Michalinka przyznała, że od lat słucha głośno muzyki pomimo, że rodzice bardzo często zwracali uwagę córce, że to bardzo niezdrowe dla uszu. Michalinka musiała zacząć nosić aparat słuchowy co na początku nie było takie łatwe. Ciężko było jej przyzwyczaić się do nowej sytuacji, ale dzięki temu dużo lepiej słyszała. Dziewczynka przestała słuchać głośnej muzyki i unikała głośnych dźwięków i hałas, ale pomimo wszelkich starań, aparat był potrzebny.*

*Autor: Zofia Skraba*

*kl. O „A”*